

Czechy odmówiły przyjęcia migrantów

20 maja 2017

Czechy nie zmieniają decyzji i nie przyjmą więcej migrantów, mimo groźby nałożenia przez UE kary w wysokości 10 mln euro i innych restrykcji – powiedział w czwartek w Brukseli minister spraw wewnętrznych Milan Chovanec na marginesie spotkania rady ministrów spraw wewnętrznych państw członkowskich UE.

We wtorek Komisja Europejska zagroziła różnego rodzaju sankcjami i grzywnami tym krajom, które odmówią przyjęcia uchodźców z obozów we Włoszech i Grecji w ramach odgórnych limitów. Do tej pory odesłano do różnych państw jedynie 18,4 tys. osób z planowanych 160 tys. Czechy z przyznanej kwoty 1,6 tys. migrantów wpuściły do siebie jedynie 12 osób i odmówiły przyjęcia reszty.

„Jakbyśmy grali w jakąś grę, kto przyjął 20 osób, a kto 12. Ten, kto przyjął 20, jest dobry, a ten, co 12 – zły. System przymusowych kwot nie działa i nie będzie działać” – powiedział Chovanec. Jak dodał, eksperci z jego resortu obliczyli wysokość grzywny, którą może nałożyć Komisja Europejska na Czechy. Wynosi ona około 10 mln euro.

Na spotkaniu ministrów spraw wewnętrznych krajów UE we wrześniu 2015 roku, na którym większością głosów zatwierdzono kwoty, Czechy, Słowacja, Węgry i Rumunia zagłosowały przeciwko takiemu rozwiązaniu, a Finlandia wstrzymała się od głosu. Węgry i Polska dotychczas nie przyjęły ani jednego uchodźcy i nie zamierzają tego zrobić w przyszłości.

W związku z tym komisarz ds. migracji, spraw wewnętrznych i obywatelstwa w Komisji Europejskiej Dimitris Awramopulos wezwał Warszawę i Budapeszt do natychmiastowej zmiany postawy, a Pragę i Bratysławę – do ponownego uruchomienia procesu przyjmowania uchodźców. W przeciwnym razie – jak zapowiedział

– zostaną zastosowane wobec nich określone sankcje i grzywny.

Czeski minister spraw wewnętrznych przypomniał dziennikarzom, że jego kraj w ramach rozwiązania kryzysu migracyjnego od samego początku udzielał poważnego wsparcia finansowego i materialnego tym państwom, które najbardziej ucierpiały w wyniku tego kryzysu.

Chovanec jest przekonany, że najbardziej właściwą formą pomocy poszkodowanym krajom była idea „skutecznej solidarności” proponowana na jesieni ubiegłego roku przez Słowację w ramach jej przewodnictwa w UE.

Źródło: pl.SputnikNews.com